



PAWEŁ CZARNECKI

<https://orcid.org/0000-0002-0905-2996>

Uniwersytet Jagielloński, Katedra Postępowania Karnego

Kontratyp aksjologiczny z art. 275 ust. 1a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jako przejaw patologii legislacyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich

Exclusion of disciplinary liability under Article 275 section 1a Act of 20 July 2018 The Law on Higher Education and Science – as a manifestation of legislative pathology in disciplinary proceedings against academic teachers

ABSTRAKT: Przedmiotem artykułu jest rozwiązanie legislacyjne przewidziane w art. 275 ust. 1a ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce o treści: „Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”, które wprowadzono w dniu 10 grudnia 2021 r. Autor omawia okoliczności towarzyszące wprowadzeniu tej regulacji wobec nauczycieli akademickich, a następnie prezentuje cel jej wprowadzenia, zarówno krytykując nieprecyzyjne przesłanki zastosowania tego rozwiązania legislacyjnego, jak i omawiając praktyczne problemy proceduralne stosowania wskazanego przepisu. Natomiast w konkluzjach domaga się uchylecia wprowadzonego przepisu. Autor krytykuje nowe rozwiązanie, gdyż pozwala ono wyłączyć odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich, a w końcowej części swoje rozważania ilustruje danymi statystycznymi na temat stosowania art. 275 ust. 1a omawianej ustawy.

SŁOWA KLUCZOWE: wyłączenie odpowiedzialności, prawo dyscyplinarne, nauczyciel akademicki, odpowiedzialność dyscyplinarna, uczelnia wyższa

ABSTRACT: The main subject of consideration in the article is the legislative solution provided for in Art. 275 sec. 1a of the Act of July 20, 2018. Law on Higher Education and Science with the following content: “It is not a disciplinary offense to express religious, ideological or philosophical beliefs”, which was introduced on December 10, 2021. The author exhaustively discusses the essence and axiology of disciplinary proceedings against academic teachers, and then presents the purpose of introducing the indicated regulation, criticizing both the imprecise premises for the application of this legislative solution, as well as discussing practical procedural problems, in the conclusions demanding the repeal of the introduced provision. The new provision may in practice drastically limit the disciplinary liability of academic teachers, and in the final part it illustrates its considerations with statistical data on the application of Art. 275 sec. 1a of the Act in question.

KEYWORDS: exclusion of disciplinary liability, disciplinary law, academic teacher, disciplinary liability, university

1. Wprowadzenie

Nauka i edukacja w społeczeństwie należą do tych dziedzin administracji publicznej, które stanowią przedmiot niezwykle wnikliwego zainteresowania ze strony ustawodawcy. Dotyczy to w szczególności zmian legislacyjnych przeprowadzanych w szkolnictwie wyższym, które w ostatnich kilku latach przeszło gruntowne przeobrażenie do tego stopnia, że można mówić o rewolucji, jaka dokonała się w omawianym obszarze zarówno na gruncie legislacyjnym, jak i demograficznym. W tej pierwszej sferze każdy zainteresowany mógł obserwować żywiołową dyskusję, jaka towarzyszyła tworzeniu ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (dalej: Ustawa lub PrSzWiN)¹, nazywanej nie bez powodu „Konstytucją dla Nauki”, gdyż określono w niej nową filozofię uprawiania nauki i kształcenia na studiach wyższych. Niezależnie od ostatecznego kształtu zamieszczonych w tej ustawie niejednokrotnie kompromisowych rozwiązań zawarte w niej przepisy tworzą nowoczesny model kształcenia studenta w zgodzie ze standardami europejskimi, a nawet światowymi.

Podejmowanie nauki i zdobywanie wiedzy na studiach przestało być kaprysem, lecz stało się zupełnie naturalnym etapem kształcenia człowieka niezależnie od wieku, czego dobrym przykładem są zajęcia na uczelniach w ramach edukacji dla dzieci i młodzieży, jak też coraz bardziej popularne uniwersytety trzeciego wieku. Kształcenie uniwersyteckie w nawiązaniu do *nomen omen* średniowiecznej idei *universitas* staje się czymś powszechnym, a zatem dostępnym niemal dla każdego. W dobie społeczeństwa informatycznego dostęp do wiedzy stał się niekwestionowanym prawem człowieka, zaś umiejętność szerokiego pozyskiwania, poprawnej

¹ Dz.U. z 2018 r., poz. 1668 ze zm. (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 574).

selekcji i właściwego przetwarzania informacji przyciąga, a z całą pewnością będzie przyciągać na uniwersytety przyszłych słuchaczy szkół wyższych.

Nie można przy tym zapominać, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej² w art. 54 stanowi, iż „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Z kolei w myśl art. 70 ust. 1 zd. 1 Konstytucji RP „Każdy ma prawo do nauki”, a w myśl ust. 4 tego artykułu „władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia”. Współcześnie zatem wskazane w ustawie zasadniczej normy wyznaczają podstawowe ramy organizacji szkolnictwa wyższego, które powinno umożliwiać kształcenie według najnowszych standardów, a równocześnie tworzyć rozwiązania eliminujące patologiczne sytuacje. Dotyczy to nie tylko różnych form nadzoru, ale przede wszystkim kształtu procedur dyscyplinarnych obowiązujących na uczelniach wyższych. Masowy charakter kształcenia, rozszerzający się w zawrotnym tempie dostęp do wiedzy oraz na szczęście niekontrolowana wolność w pozyskiwaniu i rozpowszechnianiu informacji powodują, że w murach *Alma Mater* oczywiście jest powstawanie nie tylko burzliwej wymiany poglądów, ale także towarzyszących im konfliktów o charakterze personalnym. Jednym z instrumentów rozwiązywania tych konfliktów są przepisy regulujące zasady i tryb postępowania dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich.

Przedmiotem artykułu jest rozwiązanie przewidziane w art. 275 ust. 1a Ustawy, a zatem w przepisie regulującym podstawę wyłączenia dyscyplinarnej odpowiedzialności nauczyciela akademickiego w sytuacji, gdy podjęte przez niego działania wypełniające znamiona przewinienia dyscyplinarnego wynikają z kwestii światopoglądowych, religijnych lub filozoficznych. Wskazane wyłączenie odpowiedzialności nazywane będzie na użytek tego opracowania „kontratypem aksjologicznym”. Nowy przepis w istotnym stopniu ogranicza bowiem odpowiedzialność dyscyplinarną akademików. Wychodząc od genezy zmiany wprowadzonej w 2021 r. i w poszukiwaniu jej *ratio legis*, zostaną przeanalizowane zarówno przesłanki wprowadzenia nowego art. 275 ust. 1a PrSzWiN, jak i wskazane aspekty proceduralne dotyczące stosowania nowej regulacji. Rozważania w głównej mierze mają służyć uzyskaniu odpowiedzi na pytanie nie tylko o to, czy wprowadzenie nowego rozwiązania legislacyjnego było racjonalne, ale przede wszystkim o to, czy organy dyscyplinarne prowadzące w szkołach wyższych postępowanie w sprawach nauczycieli akademickich (rektor, rzecznicy dyscyplinarni, komisja dyscyplinarna) mimo krótkiego obowiązywania regulacji sięgają w swojej pracy po niniejsze rozwiązanie legislacyjne. Udzielenie odpowiedzi na wskazane pytanie było możliwe wyłącznie dzięki uzyskaniu od

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.).

uczelni nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki danych w trybie dostępu do informacji publicznych. Przyjmuję w dalszych rozważaniach, że skoro na gruncie języka potocznego aksjologia jest traktowana jako „nauka o wartościach i o kryteriach wartościowania; także: konkretny system wartości przyjmowanych w ramach jakiegoś poglądu jako kryterium oceny zjawisk lub jako podstawa formułowania normatywnych zaleceń”³, racjonalne zatem wydaje się określenie rozwiązania przewidzianego w art. 275 ust. 1a PrSzWiN jako kontratypu aksjologicznego, ponieważ dotyczy właśnie określonych wartości, niezależnie, czy są zakorzenione w światopoglądzie, religii lub filozofii.

2. *Ratio legis* regulacji kontratypu aksjologicznego

Zgodnie z art. 275 ust. 1a PrSzWiN „Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”. Przepis ten w żadnej odmianie nie występował w pierwotnym brzmieniu ustawy, lecz został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 października 2021 r. zmieniającej niniejszą ustawę z dniem 10 grudnia 2021 r.⁴ Ta nowinka w naturalny sposób wymusza poszukiwanie przyczyn jego wprowadzenia do systemu akademickiego prawa dyscyplinarnego. Warto przypomnieć, że o ile art. 275 ust. 1a PrSzWiN jest *novum* na gruncie przepisów dyscyplinarnych akademików, o tyle podobna regulacja obowiązuje już od 4 marca 2016 r. na podstawie przepisu art. 137 § 2 ustawy – Prawo o prokuraturze⁵, zgodnie z którym: „Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego działanie lub zaniechanie prokuratora podjęte wyłącznie w interesie społecznym”. Prokuratorski „interes społeczny” wykazuje istotne różnice w stosunku do pojęcia nauczycielskich „przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”. Antycypując dalsze wywody, można postawić tezę, że ustawodawca zapewnił nauczycielom akademickim lub prokuratorom *sui generis* immunitet bezkarności w pewnej sferze ich działalności, i wydaje się, że nie jest to ostatni przejaw patologii legislacyjnej w zakresie pragmatyk służbowych.

³ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1: A–J, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 38.

⁴ Ustawa z dnia 1 października 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2021 r., poz. 2141). Zob. szerzej omówienie nowelizacji w pracy: R. Giętkowski, *Wpływ tzw. pakietu wolności akademickiej na odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich*, w: *Odpowiedzialność dyscyplinarna prawników i nauczycieli akademickich*, red. M. Wieczorek, J. Smarż, S. Patyra, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu, Radom 2022, s. 95–107.

⁵ T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1247.

Śledzenie ścieżki legislacyjnej projektu, określanego jako Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (RM-0610-78-21), pozwoliło na ustalenie, że wpłynął on do Sejmu 8 lipca 2021 r., następnie 23 lipca 2021 r. został skierowany do I czytania, natomiast 1 października 2021 r. został przyjęty w III czytaniu, przy czym po odrzuceniu projektu przez Senat 17 listopada 2021 r. ustawa została ponownie uchwalona przez Sejm i przekazana Prezydentowi, który podpisał ją w dniu 23 listopada 2021 r.⁶ Mimo okresu wakacyjnego prace nad projektem postępowały nadzwyczaj sprawnie. Przytoczenie kalendarium służy podkreśleniu bezrefleksyjności owych prac i ignorowania krytycznych głosów wobec tej idei, co skutkowało błędami legislacyjnymi, aczkolwiek w środowisku akademickim tajemnicą poliszynela jest, że genezą wskazanych prac były konkretne przypadki ochrony nauczycieli akademickich przed ewentualnym wymierzeniem kary w prowadzonych postępowaniach dyscyplinarnych⁷.

Trzeba przyznać, że ustawodawca w szerokim zakresie chciał podkreślić znaczenie wskazanej zmiany, albowiem do zadań rektora w art. 23a ust. 2a Ustawy dodał nowe zadanie: „zapewnianie w uczelni poszanowania wolności słowa, nauczania, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni z zachowaniem zasad pluralizmu światopoglądowego i przepisów porządkowych uczelni”. Rektor zatem jest organem, który może zainicjować postępowanie mające na celu wybór jednej z trzech możliwości wskazanych w art. 282 pkt 1–3 Ustawy: skierować sprawę do rzecznika dyscyplinarnego, nałożyć karę upomnienia albo skierować sprawę do mediacji. Podmiot ten jednak nie wydaje w tym zakresie decyzji administracyjnej, lecz wykonuje czynności administracyjno-techniczne⁸. Obserwacja praktyki na uczelniach wyższych prowadzi do wniosku, że dyskrecjonalna władza rektora w istotnym stopniu rzutuje nie tylko na sprawność postępowania, ale także na liczbę spraw kierowanych do rzeczników.

Twórcy nowelizacji w uzasadnieniu projektowanych zmian wskazywali, że „ustawa ma na celu wzmocnienie w uczelniach wolności nauczania, wolności słowa, badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz debaty akademickiej. Prace nad projektowanymi zmianami zostały zainicjowane w związku z naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce

⁶ <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/proces.xsp> [dostęp: 24.05.2023].

⁷ Zachęcam Czytelnika do samodzielnego poszukiwania w Internecie tych postępowań – nie powinno to zająć więcej niż kilka minut, a może dostarczyć wielu ciekawych przemyśleń na wskazany temat.

⁸ Zob. więcej na ten temat w publikacji: A. Bocheńska, *Uprawnienia rektora w związku z postępowaniem dyscyplinarnym wobec nauczyciela akademickiego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2020, vol. 25, nr 1, s. 33–47.

niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, co implikuje podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim, możliwości ich swobodnego wyrażania. Należy przy tym wskazać, że potrzebę wprowadzenia rozwiązań prawnych, które z jednej strony przeciwdziałałyby zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a z drugiej – ograniczałyby skutki naruszania tych wolności, sygnalizowali przedstawiciele środowiska akademickiego⁹. Wartości te są bliskie każdemu naukowcowi, zaś organ kierujący uczelnią został obciążony nowymi obowiązkami, które nie stanowią wyłącznie deklaracji programowej. Powołując się na zagwarantowaną w Konstytucji RP wolność wyrażania swoich poglądów (art. 54) oraz swobodę prowadzenia działalności naukowej (art. 72), projektodawcy w dalszej części uzasadnienia zwracali uwagę, że nauczyciele akademicy nie mają możliwości swobodnej wypowiedzi, a jeśli głoszą kontrowersyjne, w odczuciu społecznym, poglądy, to wówczas z powodu ich wyrażania ogranicza się im możliwość brania udziału w wydarzeniach naukowych, publikowania czy też bezzasadnie wszczyna się postępowania dyscyplinarne, przy czym wszystkie te okoliczności skutkują negatywnymi konsekwencjami w życiu zawodowym lub społecznym.

W uzasadnieniu projektu Ustawy jednak próżno doszukiwać się konkretnych danych, liczb czy statystyk na temat ewentualnych przejawów ostracyzmu z powodu wypowiedzi nauczycieli związanych z prowadzoną działalnością naukową. Nadmieniono jednakże, że w przeszłości dochodziło do wszczęcia w takich sprawach postępowania dyscyplinarnego lub innych negatywnych reakcji środowiska akademickiego na wskazane zachowania. Nie wiadomo zatem, jakie merytoryczne racje przemawiały za zamieszczeniem w nowelizacji PrSzWiN tego rozwiązania, gdyż informacje zawarte w uzasadnieniu w tym zakresie są niezwykle lapidarne.

Analizując więc *ratio legis* wskazanej zmiany, można z pełną świadomością stwierdzić, że jej wprowadzenie jest nieuzasadnione, a z całą pewnością nie zostało należycie wykazane, co wynika z ogólnych zasad prawidłowej legislacji, szczególnie w przypadku wprowadzenia do systemu prawnego zupełnie nowych ustawowych konstrukcji. Nowa regulacja wbrew pozorom nie rozwiązuje problemów, na które skarży się projektodawca. Można zaakcentować, że gdyby w ogóle nie doszło do uchwalenia art. 275 ust. 1a PrSzWiN, to organy dyscyplinarne w dalszym ciągu miałyby szerokie możliwości, aby w szczególnie uzasadnionych przypadkach odmówić skierowania sprawy do postępowania wyjaśniającego, umorzyć postępowanie wyjaśniające lub też na etapie postępowania dyscyplinarnego zakończyć je wyda-

⁹ Uzasadnienie, s. 1 (druk Sejmu IX kadencji nr 1398, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=1398> [dostęp: 28.05.2023]).

niem orzeczenia umarzającego z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości deliktu dyscyplinarnego. Nie jest także wykluczone wydanie orzeczenia uniewinniającego w przypadku odpowiednio zastosowanego kontratypu stanu wyższej konieczności bądź działania w granicach uprawnień i obowiązków. *Sapienti sat!*

3. Konstrukcja normatywna kontratypu aksjologicznego

Stosownie do art. 275 ust. 1 PrSzWiN nauczyciel akademicki podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za „przewinienie dyscyplinarne stanowiące czyn uchybiający obowiązkom nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczyciela akademickiego”. Przepis ten określa podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, a zatem zawiera definicję przewinienia dyscyplinarnego (deliktu dyscyplinarnego). Nauczyciel więc odpowiada za każde zachowanie, które może być „czynem uchybiającym obowiązkom nauczyciela akademickiego” lub też „uchybieciem godności zawodu nauczyciela akademickiego”. Katalog zachowań jest i powinien zresztą pozostać niedookreślony, co stanowi typowe rozwiązanie występujące na gruncie systemu polskiego prawa dyscyplinarnego – kwestia ta została poddana obszernej analizie w literaturze przedmiotu¹⁰. Kontrowersyjny jest zresztą *in genere* pogląd o dopuszczalności ukarania dyscyplinarnego za czyn niemający bezpośredniego związku z czynnościami pełnionymi przez nauczyciela akademickiego, aczkolwiek kwestia ta wymagałaby już odrębnego studium.

Podkreślić należy, że obowiązująca co do zasady od 1 października 2018 r. Ustawa nie zmieniła modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich czy też samego modelu postępowania dyscyplinarnego. Z całą pewnością uporządkowała szereg (marginalnych zresztą) kwestii, natomiast rozszerzyła zakres możliwych środków reakcji dyscyplinarnych¹¹, zaś samo postępowanie wzorowane jest na postępowaniu karnym¹² i wciąż wymaga odpowiedniego stosowania prze-

¹⁰ Zob. przegląd regulacji w pracach: R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013; P. Czarnecki, *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, C.H. Beck, Warszawa 2013.

¹¹ Zob. R. Giętkowski, *Nowa regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej*, „Forum Akademickie” 2019, nr 11, s. 54–57.

¹² Oczywiście postępowanie dyscyplinarne cechuje określona specyfika, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny RP przed reformami tego organu w słynnych wyrokach dotyczących właśnie nauczycieli akademickich: wyrok TK z 11 września 2001 r., SK 17/00, OTK 2001, nr 6, poz. 165 czy też wyrok TK z 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48. Te orzeczenia w dużej mierze pokazują wyjątkowy (choć wcale nie tak znowu drastycznie różny) charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej na tle odpowiedzialności karnej.

pisów kodeksu postępowania karnego¹³. W dalszym ciągu pozycja obwinionego nauczyciela w sprawach dyscyplinarnych jest podobna do pozycji oskarżonego (podejrzanego) w postępowaniu karnym¹⁴. Postępowanie to jest wciąż postępowaniem represyjnym, co do którego znajdują zastosowanie ogólne przepisy Rozdziału II Konstytucji RP.

Podkreślenia wymaga, że art. 275 ust. 1a PrSzWiN jest odrębną jednostką redakcyjną, a zatem nie stanowi doprecyzowania znamion przewinienia dyscyplinarnego wymienionych w art. 275 ust. 1 PrSzWiN. Wzgląd na dyrektywę wykładni systemowej (w szczególności argument *a rubrica*) oznacza, że ustawodawca celowo i w pełni świadomie dokonał separacji przewinienia dyscyplinarnego od okoliczności, które wyłączają odpowiedzialność dyscyplinarną. Nie zmienia to jednak konstatacji, że formalne oddzielenie art. 275 ust. 1a od art. 275 ust. 1 PrSzWiN w istotnym stopniu wpływa na zakres odpowiedzialności.

Konieczne jest przede wszystkim dokonanie wykładni wskazanych elementów składowych występujących w jednostce redakcyjnej, o której mowa w art. 275 ust. 1a PrSzWiN. Trudno oczekiwać, aby ustawodawca zamieszczał definicję tych niedookreślonych zwrotów. Warto zatem odwołać się do wykładni wskazanych pojęć, jakie przyjmuje się w języku potocznym, jako podstawowej dyrektywy interpretacji tekstu prawnego. Krytykując więc wskazany przepis legislacyjny, nie można zapominać, że jest on częścią systemu prawnego, ze wszystkimi jego konsekwencjami.

Analizując wskazane sformułowania, należy stwierdzić, że przekonaniem w rozumieniu 275 ust. 1a PrSzWiN są wszelkie stwierdzenia, które wskazują, że dany pogląd jest prawdziwy, a zatem zgodny z rzeczywistym obrazem rzeczy. Przekonania są więc efektem wcześniejszych obserwacji i osobistych doświadczeń na temat określonej dziedziny, ideologii lub wartości. Nauczyciel, prowadząc zajęcia, swoim zachowaniem może dawać wyraz określonym przekonaniom w sposób niezamierzony na podstawie tzw. mowy ciała.

Sformułowanie „wyrażanie przekonania” w rozumieniu art. 275 ust. 1a PrSzWiN należy interpretować nie tylko jako wypowiedzi ustne lub pisemne, ale też gesty, ubiór, rysunki lub zachowania, które pozwalają rozmówcy lub postronnemu obserwatorowi poznać poglądy lub przekonania osoby, która je wyraża. „Wyrażeniem określonych przekonania” w rozumieniu komentowanego przepisu będzie przykładowo podpisanie petycji lub apelu, wzięcie udziału w manifestacji, proteście lub zgromadzeniu czy nawet wykorzystanie określonych materiałów dydaktycznych bez prakseologicznego uzasadnienia dla procesu nauczania. W wypadku nauczyciela

¹³ P. Czarnecki, *Mediacja akademicka – konfrontacja teorii z uczelnianą praktyką*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, vol. 2 (4), s. 3–6.

¹⁴ Zob. P. Czarnecki, *Status obwinionego w postępowaniach dyscyplinarnych w polskim systemie prawnym*, PPP 2017, nr 4, s. 84–94.

akademickiego wyrażanie przekonań najczęściej będzie przybierało kształt wypowiedzi w formie publikacji naukowych, referatów i wystąpień na konferencjach, będzie się przejawiać przez prowadzenie zajęć dydaktycznych czy też zamieszczanie komentarzy w mediach społecznościowych.

„Przekonaniami religijnymi” w rozumieniu art. 275 ust. 1a PrSzWiN są wszelkie przekonania dotyczące zjawisk religijnych, a zatem związanych z religią. Przypomnieć należy, że w języku potocznym „religia” ujmowana jest jako „zespół wierzeń dotyczących genezy, struktury i celu istnienia człowieka, ludzkości i świata, wiara w Boga, bóstwa i nieśmiertelność duszy oraz związane z nią zachowania i formy organizacyjne”¹⁵. Wyrażona w art. 53 ust. 1 konstytucyjna wolność sumienia i religii podkreśla istotną rolę przekonań religijnych nie tylko w życiu prywatnym nauczyciela akademickiego, ale też gdy prowadzi on zajęcia *ex cathedra*.

„Przekonaniami filozoficznymi” w rozumieniu art. 275 ust. 1a PrSzWiN będą przekonania i poglądy na naturę świata, rzeczy czy miejsca człowieka we wszechświecie. „Filozofia” według *Uniwersalnego słownika języka polskiego* bowiem to „nauka zajmująca się ogólnymi rozważaniami na temat istoty i struktury bytu, ludzkiego poznania, zasad wartościowania, miejsca człowieka w świecie i jego poglądu na świat”¹⁶. Przekonaniami światopoglądowymi natomiast będą poglądy na temat istoty świata, bytu, człowieka, roli w życiu, „światopogląd” jest bowiem określany jako „zespół czyichś przekonań, poglądów, opinii na temat natury świata, sensu istnienia, dzięki którym człowiek stara się zrozumieć cel i sens życia”¹⁷.

Porównując wskazane definicje, można zauważyć, że podział między religią, filozofią a światopoglądem nie jest ostry, a poszczególne elementy składowe definicji wzajemnie się przenikają. Wspólne dla tych trzech pojęć jest przede wszystkim odnośnienie się do świata idei w sposobie interpretacji rzeczywistości materialnej, ale także świata niedostrzegalnego zmysłami. Wszystkie trzy określenia dotyczą swoistej mieszanki wiedzy, wiary i wyobrażeń na temat postępowania człowieka wobec innych osób, jak też jego relacji z ponadczasowymi ideami. W tym wypadku wspólnym elementem są przekonania i określone wartości, którymi kieruje się dana osoba w swoim życiu. Powstaje pytanie: czy ustawodawca, posługując się jakże podobnymi sformułowaniami, nie popełnił błędu logicznego *idem per idem*? Mając na względzie dyrektywę wykładni literalnej polegającej na zakazie wykładni synonimicznej (różnym zwrotom nie należy nadawać tego samego znaczenia), można stwierdzić, że tak naprawdę użycie zwrotu „przekonania światopoglądowe” pozwalałoby ująć zarazem sferę religii i filozofii.

¹⁵ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 3: P-Ś, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 923.

¹⁶ *Uniwersalny słownik języka polskiego...*, t. 1, s. 906.

¹⁷ *Uniwersalny słownik języka polskiego...*, t. 3, s. 1599.

Niezależnie zatem od sygnalizowanych trudności z rozgraniczeniem pojęć nauczyciel akademicki aktualnie w ogóle nie będzie odpowiadał dyscyplinarnie za wyrażanie przekonań, jeśli są one tylko zgodne z wyznawaną przez niego religią, filozofią życia lub światopoglądem. Oznacza to, że nauczyciela nie można pociągnąć do odpowiedzialności, gdy w czasie zajęć dydaktycznych lub w publikacji będzie krytycznie odnosił się do kwestii ideologicznych wywołujących spory w społeczeństwie (np. refundacja *in vitro*, aborcja, homoseksualizm, kara śmierci, eutanazja, liberalizacja w dostępie do broni palnej, surowość kar dla sprawców zachowań pedofilskich itp.), nawet jeśli wypowiedzi te będą sprzeczne z ustaleniami nauki czy też wręcz naruszać będą zasady prowadzenia rzetelnych badań naukowych. Mając na względzie szerokie funkcje odpowiedzialności dyscyplinarnej, nie wyklucza się natomiast pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie w rozumieniu art. 275 ust. 1 PrSzWiN, jeśli formułując te same przekonania religijne, filozoficzne lub światopoglądowe (ustnie lub pisemnie), nauczyciel naruszy powszechnie akceptowane zasady kultury, wykazując się brakiem szacunku, przejawiając lekceważenie czy wręcz zniewagę dla interlokutora, potencjalnego czytelnika czy też audytorium. Należy tym samym stwierdzić, że wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej dotyczy zatem treści wypowiedzi nauczyciela akademickiego, nie zaś sposobu, w jaki ta wypowiedź została wyrażona. Od nauczyciela akademickiego należy bowiem wymagać, aby swoje wypowiedzi formułował z poszanowaniem zasad dyskursu naukowego i z szacunkiem dla interlokutorów, którzy mają odmienny światopogląd. Nauczyciel bowiem, wykonując zawód zaufania publicznego, powinien swoim zachowaniem dawać przykład, gdyż ma olbrzymi wpływ na wychowanie swoich studentów, nawet jeśli są oni już dorosłymi ludźmi. Kultura wypowiedzi akademików jest zatem wartością, która w istotny sposób wpływa na kształtowanie zachowania innych osób.

Wprowadzenie omawianej regulacji należy jednak poddać zdecydowanej krytyce, gdyż dopuszcza ona w niezwykle szerokim zakresie wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej. Po wprowadzeniu wskazanego przepisu hipotetycznie wystarczy, że nauczyciel akademicki w toku postępowania wykaże, iż jego zachowanie było motywowane wyznawanym przez niego światopoglądem, i będzie w wielu przypadkach bezkarny, wywołując tym słuszne poczucie niesprawiedliwości w społeczności akademickiej. Co prawda z reguły popełnienie przez niego czynu zabronionego, będącego występkiem lub zbrodnią, nie wywoła wskazanego efektu, aczkolwiek po wejściu w życie nowych rozwiązań z reguły nie będzie możliwe pociągnięcie kogokolwiek do odpowiedzialności dyscyplinarnej za czyn wypełniający równocześnie znamiona pomówienia, zniesławienia, znieważenia, groźby czy kradzieży własności intelektualnej. Narusza to całą filozofię odpowiedzialności dyscyplinarnej, której fundamentem było ponoszenie odpowiedzialności także wówczas, gdy

czyn nie realizował znamion przestępstwa. Dla niniejszych rozważań nie ma istotnego znaczenia, że sprawca może ponieść przed sądem karnym odpowiedzialność na podstawie przepisów prawa karnego (np. za przestępstwo z art. 212 k.k. czy art. 216 k.k.). Bez zawężającej wykładni znamion z art. 275 ust. 1a PrSzWiN istnieje realne ryzyko osłabienia trafnej reakcji na przewinienia dyscyplinarne, a to z kolei grozi bezkarnością z każdym rokiem zwiększającej się liczby przypadków patologii akademickiej. Wnioskując *ad absurdum*, zachęca to do postawienia prowokacyjnego pytania, które może oburzyć purystów akademickich: a jeśli nauczyciel, kierując się filozofią życiową wyrażoną w paremii *festina lente*, notorycznie spóźnia się na wykład kwadrans akademicki lub też wygłasza pseudonaukowe teorie na miarę poglądów płaskoziemców, kwestionujących istnienie dinozaurów, popularyzatorów lewoskrętnej witaminy C mającej leczyć nowotwory, epigonów łyсенkizmu lub innych „foliarzy” – to czy literalnie rozumiany art. 275 ust. 1a PrSzWiN naprawdę powinien wyłączać jego odpowiedzialność dyscyplinarną za rozpowszechnianie tzw. fake newsów?

Aktualnie zatem w przypadku niemal każdego zachowania, gdy sprawca wyraża nie tyle kontrowersyjny, ile wręcz paranaukowy pogląd lub też znieważa inną osobę lub grupę osób, nie będzie możliwe zastosowanie kontratypu aksjologicznego, a przynajmniej taką linię obrony może przyjąć osoba, której czynu postępowanie dyscyplinarne dotyczy. Tytułem przykładu można wskazać na sześć przypadków stanów faktycznych nauczycieli akademickich, którzy swoim zachowaniem doprowadzili w przeszłości do zainicjowania wobec nich postępowań dyscyplinarnych – niezależnie od tego, czy miały miejsce już po wejściu w życie omawianego przepisu. Są to: umorzone w styczniu 2015 r. postępowanie w stosunku do prof. Jana Hartmana (Uniwersytet Jagielloński) za jego słowa dla portalu Polityka.pl na temat teoretycznej możliwości depenalizacji kazirodztwa¹⁸; umorzone w styczniu 2020 r. postępowanie wyjaśniające wobec prof. Agnieszki Popieli (Uniwersytet Szczeciński) realizującej konstytucyjną swobodę wypowiedzi w sprawie pomówienia marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego o łąpówkarstwo za zmianę kolejności zabiegów medycznych; przypadek prawomocnego umorzenia w marcu 2021 r. postępowania wyjaśniającego wobec prof. ks. Tadeusza Guza (Katolicki Uniwersytet Lubelski) za wypowiedzi na temat istnienia tzw. żydowskich mordów rytualnych¹⁹; prawomocne uniewinnienie w 2022 r. ks. prof. Alfreda Wierzbickiego (Katolicki Uniwersytet Lubelski), któremu zarzucono m.in. krytykę wspierania przez Kościół partii Prawo i Sprawiedliwość oraz stanowiska Episkopatu Polski wobec mniejszości seksualnych i prawa

¹⁸ <https://dziennikpolski24.pl/prof-hartman-nie-zostanie-ukarany-przez-uj/ar/3722534> [dostęp: 29.05.2023].

¹⁹ <https://wiesz.pl/2021/03/23/komisja-dyscyplinarna-ds-pracownikow-kul-podtrzymuje-umorzenie-sprawy-ks-guza/> [dostęp: 29.05.2023].

do aborcji²⁰; prawomocne umorzenie w listopadzie 2022 r. postępowania przez komisję odwoławczą wobec prof. Ewy Budzyńskiej (Uniwersytet Śląski) za używanie kontrowersyjnej terminologii związanej z życiem prenatalnym i wyrażanie poglądów na temat wyłącznie różnopłciowej definicji małżeństwa²¹ czy wypowiedź w styczniu 2023 r. dr. hab. Marcina Warchoła (Uniwersytet Warszawski) o potencjalnej „promocji” tzw. ideologii LGBT podczas organizowanej przez TVP imprezy „Sylwester Marzeń”²². Pomijając ocenę prawidłowości wskazanych decyzji organów dyscyplinarnych, będącą poza zakresem rozważań, warto jednak postawić hipotezę, że ze względu na rosnące znaczenie debaty publicznej w mediach społecznościowych takich spraw będzie przybywać i w znaczącej większości z nich zastosowanie znajdzie kontratyp aksjologiczny z art. 275 ust. 1a PrSzWiN.

Podkreślić przy tym trzeba, że przepis art. 275 ust. 1a Ustawy należy traktować w stosunku do art. 275 ust. 1 Ustawy jako kontratyp. Przypomnijmy, że wypracowane w doktrynie pojęcie kontratypu tradycyjnie odnosi się do odpowiedzialności karnej, należącej do nurtu odpowiedzialności represyjnej. Autorem pojęcia kontratypu jest Władysław Wolter, który wskazywał, że są to okoliczności uniemożliwiające przyjęcie bezprawności ludzkiego zachowania, a zatem „okoliczności, wykluczające bezprawność czynu, w szczególności wtedy, gdy dają jednostce wyjątkowe prawo naruszenia cudzego interesu, zostają ustawowo czy naukowo stypizowane, tworząc wtedy w stosunku do typów przestępstw »kontratypy«”²³.

Marian Cieślak wychodzi z założenia, że kontratyp ma swoją podstawę w określonej regule prawnej, a kontratypem w jego ujęciu są sytuacje faktyczne, czyli okoliczności wyłączające bezprawność, a dokładniej „typowe sytuacje wyłączające bezprawność kryminalną”²⁴, przy czym według tego autora jest to skrót myślowy, albowiem czyn popełniony w warunkach kontratypu pozbawiony jest kryminalnej bezprawności, a zatem bezprawność w swoisty sposób zostaje przez to zneutralizowana. Zdaniem Kazimierza Buchały i Andrzeja Zolla kontratypem są „okoliczności usprawiedliwiające naruszenie normy sankcjonowanej, które wyłączają bezpraw-

²⁰ <https://tvn24.pl/polska/katolicki-universytet-lubelski-decyzja-komisji-dyscyplinarnej-w-sprawie-publicznych-wypowiedzi-ksiedza-alfreda-wierzbickiego-5584559> [dostęp: 29.05.2023].

²¹ <https://www.ekai.pl/prof-ewa-budzynska-skutecznie-obroniona-przez-ordo-iuris/> [dostęp: 29.05.2023].

²² <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/8627779,sylwester-marzen-z-dwojka-postepowanie-dyscyplinarne-uw-marcin-warchol.html> [dostęp: 29.05.2023].

²³ W. Wolter, *Prawo karne*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1947, s. 190.

²⁴ M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1995, s. 215 i nast. Autor dzieli kontratypy na skodyfikowane (mające źródła w przepisach obowiązującego prawa, niekoniecznie rangi ustawowej) oraz nieskodyfikowane (nieprzewidziane w przepisach prawa, lecz mające źródło w zwyczaju lub wynikające z poglądów doktryny zaakceptowanych przez praktykę).

ność naruszenia tej normy”²⁵. W opinii wskazanych badaczy okoliczności należy interpretować w powiązaniu z typem czynu zabronionego z uwagi na poszukiwanie podstawy zezwalającej na naruszenie dobra, a zatem każde zachowanie realizujące znamiona kontratypu musi realizować zarazem znamiona typu czynu zabronionego, przy czym w wypadku kontratypu naruszenie normy chroniącej określone dobro w odczuciu społecznym jest korzystniejsze niż nienaruszenie wskazanej normy. Potwierdzeniem przyjęcia wskazanej konstrukcji wypracowanej przez doktrynę jest również stanowisko Sądu Najwyższego, który wskazał, że „przyjęcie kontratypu albo okoliczności wyłączającej winę możliwe jest bowiem dopiero wówczas, gdy zostanie ustalone, że oskarżony swoim zachowaniem zrealizował wszystkie znamiona typu czynu zabronionego”²⁶.

W tym samym duchu wypowiada się Łukasz Pohl, który interpretując poglądy W. Woltera i A. Zolla, wskazuje, że aby przyjąć kontratyp, konieczne jest spełnienie trzech warunków: faktyczna kolizja między przynajmniej dwoma dobrami chronionymi prawem; ustalenie, że ma miejsce obiektywna i uświadamiana przez sprawcę konieczność poświęcenia jednego z kolidujących dóbr prawnie chronionych; ustalenie, że poświęcenie dobra chronionego prawnie w warunkach obiektywnej opłacalności jest poświęceniem społecznie opłacalnym z uwagi na uratowanie dobra obiektywnie cenniejszego niż to, które poświęcono²⁷. Twierdzi się wreszcie w doktrynie, że funkcją kontratypu jest „legalizacja zachowania sprawcy w obszarze prawa karnego. Kontratyp w sferze prawa karnego nie rozstrzyga kwestii bezprawności zachowania sprawcy na gruncie innych gałęzi prawa”²⁸. Sprawca bowiem, o ile nie będzie ponosić odpowiedzialności karnej, może jednak zostać pociągnięty do odpowiedzialności na podstawie innych przepisów określających odpowiedzialność prawną: cywilną, pracowniczą, administracyjną czy dyscyplinarną. W aspekcie prawnym, jak też w opinii społecznej, taka osoba jest traktowana jako niekarana.

Przenosząc przedstawione rozwiązania na grunt uczelnianych przepisów dyscyplinarnych, należy zatem stwierdzić, że rozwiązanie wskazane w art. 275 ust. 1a PrSzWiN jest kontratypem, a więc okolicznością, która wyklucza poniesienie przez nauczyciela akademickiego odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowanie (działanie lub zaniechanie) formalnie wypełniające znamiona przewinienia dyscyplinarnego (deliktu dyscyplinarnego). Ustawodawca, wprowadzając rozwiązanie

²⁵ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1995, s. 196 i nast.

²⁶ Zob. wyrok SN z 25 października 2021 r., V KK 15/21, LEX nr 3342163, czy wyrok SA w Rzeszowie z 30 grudnia 2010 r., II AKa 115/10, LEX nr 1015906, który również przyjął, że „Warunkiem wystąpienia kontratypu jest zrealizowanie znamion czynu zabronionego”.

²⁷ Ł. Pohl, *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 288–289.

²⁸ J. Lachowski, *Prawo karne. Zarys problematyki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021, s. 119.

przewidziane w art. 275 ust. 1a PrSzWiN, zdecydował o zawężeniu zakresu możliwych zachowań nauczyciela akademickiego, które mogą prowadzić do przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej, tylko dlatego, że podejmując określone działanie, kierował się przekonaniem religijnymi lub filozoficznymi, ewentualnie swoim światopoglądem. Dostrzegalna jest wyraźna kolizja między wartością nr 1: niemal nieskrępowaną niczym wolnością słowa i przekonań, a wartością nr 2: należywym wypełnianiem obowiązków nauczyciela akademickiego, których wyrazem jest m.in. prowadzenie rzetelnych badań naukowych, dążenie do prawdy, krzewienie dobrych obyczajów oraz wychowywanie studentów w zgodzie z duchem tolerancji i troski o dobro wspólne. Legislador we wspomnianej nowelizacji, nie dokonując przy tym żadnej pogłębionej analizy, zdecydował, że poświęcenie drugiego dobra jest społecznie opłacalne, chociaż nie przeprowadził testu proporcjonalności wynikającego z art. 31 ust. 2 Konstytucji RP. W art. 275 ust. 1a PrSzWiN odzwierciedlona została podobna konstrukcja, jaka występuje w przypadku instytucji prawa karnego materialnego wyłączających bezprawność (obrona konieczna, stan wyższej konieczności, działanie w ramach uprawnień, kolizja obowiązków), gdyż nauczyciel akademicki, prezentując pogląd naukowy lub prowadząc badania, korzysta z przysługujących mu uprawnień, aczkolwiek naruszając jednakże dobra innych osób lub kwestionując przekonania powszechnie akceptowane w społeczeństwie.

Konstrukcja kontratypana na gruncie prawa karnego jest tożsama z konstrukcją kontratypana dyscyplinarnego z art. 275 ust. 1 PrSzWiN. Ustawodawca w stosunku do nauczyciela akademickiego usprawiedliwia naruszenie zasad i reguł prawa karnego ze względu na znaczenie cenniejsze wartości, które istnieją w systemie prawnym. Warunkiem *sine qua non* wystąpienia sytuacji kontratypanowej jest jednakże realizacja wszystkich ustawowych znamion danego typu czynu zabronionego. Osoba zatem nie ponosi odpowiedzialności za swoje zachowanie, gdyż w odczuciu społecznym naruszenie zasad i reguł wykonywania zawodu nauczycielskiego zasługuje na społeczne zrozumienie, a wręcz aprobatę.

W przypadku wskazanym w art. 275 ust. 1a PrSzWiN sytuacja kontratypanowa może mieć miejsce, jeśli nauczyciel akademicki, korzystając z konstytucyjnej wolności słowa, wolności sumienia czy wolności wyrażania poglądów, podczas prowadzenia zajęć dydaktycznych wyrazi zupełnie sprzeczny z osiągnięciami nauki pogląd. Przykładowo: dzieci powstałe w wyniku procedury *in vitro* częściej rodzą się z wadami genetycznymi; pedofilia niesie ze sobą szereg korzystanych zmian dla dzieci; kreacjonizm jest jedyną wartościową koncepcją powstania człowieka; szczepienia doprowadziły do większej liczby zgonów niż przypadków uratowania życia ludzkiego; zaprzeczanie zjawisku Holokaustu. Wówczas wyrażone przez nauczyciela poglądy w określonej sytuacji mogą stanowić delikt dyscyplinarny (art. 275 ust. 1 Ustawy), chociaż sprawca tych przypadków nie będzie mógł ponosić odpowiedzialności

z uwagi na brzmienie art. 275 ust. 1 Ustawy. Pomimo tego, że wskazane wypowiedzi nie wypełniają znamion przestępstw, to jednak mogą spowodować określone szkody w naruszaniu dóbr innych podmiotów, wychowaniu członków społeczności czy zaufaniu do nauki czy medycyny. Sprawca zatem chroni swoje własne dobro, atakując dobra o charakterze ogólnym. Podobnie prezentowanie kontrowersyjnych poglądów (np. zaprzeczanie pandemii COVID-19 lub twierdzenie, że człowiek nie ma żadnego wpływu na efekt cieplarniany) jest co prawda przejawem wolności słowa, ale równocześnie może *in concreto* prowadzić do naruszenia porządku publicznego, ograniczenia rozwoju badań naukowych. We wszystkich tych przypadkach z uwagi na legislacyjną maskarę z art. 275 ust. 1a PrSzWiN nauczyciel akademicki niestety nie będzie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Należy jednak uczciwie podkreślić, że w piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, w myśl którego art. 275 ust. 1a PrSzWiN nie jest kontratypem, a w przesłrzeni prawnej nowy przepis nie zmienia sytuacji obwinionego²⁹. W doktrynie wskazuje się także, że jeśli nauczyciel, wyrażając przekonania, o których mowa w art. 275 ust. 1a PrSzWiN, dopuści się znieważenia czy pomówienia innej osoby, wówczas nie dojdzie do wyłączenia karalności tego czynu³⁰.

Ustawodawca w art. 275 ust. 1a Ustawy określił zatem motywację, jaką może i powinien kierować się nauczyciel akademicki zarówno w życiu prywatnym, jak i w czasie wykonywania czynności zawodowych. Etos nauczyciela akademickiego – współtworzący fundamenty tej kluczowej w społeczeństwie profesji – musi ustąpić wolności słowa i swobodzie wyrażania poglądów, choć przecież powszechnie wiadomo, że obie te wolności nie są i nie mogą być wartością absolutną, jeśli naruszają równie istotne inne wartości. Nie zmienia to jednak faktu, że wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej nie wyłącza możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej czy nawet karnej.

²⁹ Zob. szerzej R. Giętkowski, *Wpływ...* – autor wskazuje, że art. 275 ust. 1a Ustawy nie jest kontratypem, lecz raczej „zbędnym superfluum” (ibidem, s. 107), opisane w tym przepisie zachowanie nie stanowi bowiem przewinienia dyscyplinarne, jeśli jest zgodne z innymi normami i zasadami etyki, zaś sam przepis nie dotyczy sytuacji kontratypowej. O ile należy całkowicie się zgodzić z R. Giętkowskim, że przepis art. 275 ust. 1a Ustawy nie wyłącza odpowiedzialności karnej, a niekiedy nawet dyscyplinarnej za formę wypowiedzi, o tyle, jak wcześniej tu wskazano, sytuacja kontratypowa może wystąpić. Należy jednak zgodzić się z autorem, że trzeba dążyć do wykładni tego przepisu, aby w sposób jak najbardziej szeroki zabezpieczał autonomię uczelni i wolność prowadzenia badań naukowych.

³⁰ J. Kosowski, w: *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. A. Jakubowski, C.H. Beck, Warszawa 2023, s. 883. Niestety autor nie wskazuje argumentacji dla niniejszego stanowiska. Trudno zgodzić się z tym poglądem, albowiem art. 275 ust. 1a PrSzWiN właśnie w takim przypadku wyłączy odpowiedzialność dyscyplinarną nauczyciela, natomiast w żadnym zakresie nie dojdzie do wyłączenia odpowiedzialności karnej.

4. Procedura stosowania kontratypu aksjologicznego

Ustawodawca, nie kryjąc tego, że celem jest wyłączenie możliwości inicjowania postępowań dyscyplinarnych wobec nauczycieli akademickich, stwierdza wprost, że „w efekcie wprowadzenia tej regulacji takie czyny nauczycieli akademickich nie będą mogły być przedmiotem czynności i postępowań realizowanych przez rzeczników dyscyplinarnych i komisje dyscyplinarne. Ich inicjowanie i prowadzenie wbrew dyspozycji ustawodawcy będzie stanowiło naruszenie prawa materialnego”³¹. Należy zatem ramowo przedstawić procedurę, w której ustawodawca chce osiągnąć wskazany rezultat.

Kontratyp aksjologiczny z art. 275 ust. 1a PrSzWiN oddziałuje na wszystkie stadia postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego, przy czym aspekty proceduralne uregulowano zarówno w przepisie art. 284a Ustawy, jak i w rozporządzeniu wykonawczym (dalej: RozpDys.)³². Przed omówieniem trybu procedowania w tym przedmiocie warto zwrócić uwagę na dwie absolutnie zasadnicze kwestie.

Po pierwsze, zachowanie nauczyciela akademickiego, które wypełnia znamiona kontratypu, będzie skutkowało niedopuszczalnością wszczęcia postępowania wyjaśniającego lub też jego umorzeniem, chociaż decyzja ta może zostać wydana przez różne organy. Tym samym w toku postępowania po złożeniu zawiadomienia przez rektora można odmówić skierowania sprawy (*arg. ex art.* 282 Ustawy); w toku postępowania wyjaśniającego musi nastąpić odmowa (§ 9 ust. 2 pkt 1 RozpDys.) lub też będzie ono umorzono przez rzecznika dyscyplinarnego (art. 285 ust. 1 Ustawy, § 15 ust. 1 pkt 1 RozpDys.) albo przed komisją dyscyplinarną należy odmówić wszczęcia postępowania (art. 293 ust. 1 Ustawy, § 21 ust. 2 pkt 1 RozpDys.) lub po przeprowadzeniu rozprawy uniewinnić obwinionego w pierwszej instancji (art. 294 ust. 2 pkt 1 Ustawy) albo też w postępowaniu odwoławczym (§ 43 ust. 2 pkt 2 RozpDys. na posiedzeniu niejawnym lub na rozprawie § 46 ust. 1 pkt 2 RozpDys.) umorzyć (art. 294 ust. 2 pkt 4 Ustawy), zaś po wydaniu prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego postępowanie będzie można wznowić (art. 296 ust. 1 pkt 1 i 2 Ustawy) lub też doprowadzić do jego zatarcia. W takim ujęciu nie powinno budzić wątpliwości, że kontratyp aksjologiczny jest negatywną przesłanką procesową, a zatem okolicznością, która niweczy rozpoczęcie postępowania,

³¹ Uzasadnienie, s. 3 (druk Sejmu IX kadencji nr 1398, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=1398> [dostęp: 28.05.2023]).

³² Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 8 czerwca 2022 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz.U. z 2022 r., poz. 1236).

wpływa na jego bieg lub wymusza jego natychmiastowe zakończenie. Zamieszczony w art. 275 ust. 1 zwrot: „nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego”, należy uznać za synonim sformułowania: „nie popełnia przewinienia dyscyplinarnego”. W prawie karnym zwrot: „nie stanowi”, występuje przykładowo w art. 1 § 2 k.k. jako okoliczność wyłączająca karygodność, natomiast „nie popełnia przestępstwa” jest zwrotem, który występuje zarówno przy okolicznościach wyłączających bezprawność, np. kontratypach (obrona konieczna z art. 25 § 1 k.k. czy też stan wyższej konieczności (art. 26 § 1 k.k.)), jak i w przypadku okoliczności wyłączających winę z uwagi na niepoczytalność sprawcy (art. 31 k.k.). We wszystkich tych sytuacjach wykluczone jest przypisanie odpowiedzialności karnej, chociaż oczywiście z uwagi na inny element składowy struktury przestępstwa. Z tych powodów przesłankę z art. 275 ust. 1a PrSzWiN należy traktować na równi z konstrukcją podobną do rozwiązania przyjętego w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. *in fine* „nie popełnia przestępstwa”, ze wszystkimi tego konsekwencjami, w szczególności w postaci rodzajów orzeczeń po rozpoznaniu sprawy (art. 414 § 1 k.p.k.) czy bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.). Nie jest celowe na gruncie prawa dyscyplinarnego różnicowanie tych dwóch sformułowań, jak niekiedy się czyni na gruncie przepisów prawa karnego, co w tym ostatnim przypadku jest zresztą również nieuprawnione jako prowadzące do absurdalnych i mało pragmatycznych wywodów.

Po drugie, sam model postępowania wobec nauczyciela akademickiego w przypadku typowego przewinienia dyscyplinarnego oraz przewinienia objętego zakresem kontratypu ustawowego nie wykazuje istotnych różnic, które bezpośrednio wpływają na pozycję stron, jak i innych uczestników postępowania czy też przebieg postępowania. Obowiązują zatem niemal wszystkie zasady typowego postępowania wyjaśniającego, aczkolwiek z odrębnościami przewidzianymi w głównej mierze w art. 284a Ustawy. Zaistnienie kontratypu aksjologicznego uruchamia jednak postępowanie incydentalne (wypadkowe), służące kontroli prawidłowości zainicjowania postępowania wyjaśniającego przez rektora, który zdecydował się w omawianym przypadku wydać rzecznikowi polecenie prowadzenia sprawy (art. 282 pkt 3 Ustawy). Organy dyscyplinarne w toku podejmowanych czynności procesowych zobowiązane są więc na zasadach ogólnych przeprowadzić postępowanie dowodowe (dowodem ścisłym lub swobodnym), w zgodzie z odpowiednio stosowanymi wszystkimi zasadami procesowymi postępowania karnego, a w konsekwencji ustalić, czy zachowanie sprawcy wynikało z przyczyn światopoglądowych, filozoficznych lub religijnych, a jeśli taka sytuacja zaistnieje, mają obowiązek niezwłocznie odmówić procedowania dyscyplinarnego lub też postępowanie to natychmiast umorzyć.

W dalszym zakresie w procedurze kontroli postanowienia rektora nie określono wielu kluczowych kwestii, lecz w dużej mierze w ustawie ograniczono się jedynie

do wskazania instancyjności, określenia rodzajów rozstrzygnięć oraz informowania stron o rozstrzygnięciu. Znajdują zatem ogólne zastosowanie odpowiednio stosowane przepisy dyscyplinarne, a w dalszej kolejności odpowiednio stosowane przepisy kodeksu postępowania karnego. Stosownie do art. 284a ust. 1 Ustawy postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy doręcza się rzecznikowi dyscyplinarnemu i osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o których mowa w art. 282. Doręczenie więc stanowi źródło informacji, które może spowodować zainicjowanie procedury kontrolnej w stosunku do decyzji rektora. Choć przepisy o tym milczą, to wnioskując *a maiore ad minus*, rektor w ramach ogólnego nadzoru administracyjnego może po zapoznaniu się z zawiadomieniem uznać, że zaistniała okoliczność kontratypowa, i w ogóle odmówić skierowania sprawy do rzecznika dyscyplinarnego.

Zgodnie z art. 284a ust. 2 Ustawy na postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy przeciwko osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o czym mowa w art. 282, przysługuje zażalenie do komisji dyscyplinarnej przy ministrze, w przypadku gdy sprawa objęta postanowieniem dotyczy wyrażania przez tę osobę przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych. Zażalenie powinno spełniać ogólne wymogi pisma procesowego (odpowiednio stosowany art. 119 k.p.k.), jak też środka odwoławczego (art. 427 i 459 i n. k.p.k.). Odwołujący się powinien zatem w nim uprawdopodobnić, że w odniesieniu do czynu określonego w postanowieniu rektora o skierowaniu sprawy do rzecznika dyscyplinarnego wystąpiły przesłanki wymienione w art. 275 ust. 1a Ustawy.

Ustawodawca nie określił wprost, czy złożenie zażalenia wstrzymuje wykonanie wskazanego postanowienia, a więc uniemożliwia prowadzenie postępowania przez rzecznika dyscyplinarnego. Istota zażalenia, które co do zasady nie jest środkiem suspensywnym, przemawiałaby za tym, aby nie wstrzymywało ono działań rzecznika. Dodatkowym argumentem za wskazaną interpretacją mógłby być fakt, że komisja dyscyplinarna przy ministrze, rozpoznając zażalenie w sposób długotrwały, mogłaby w praktyce uniemożliwić rzecznikowi wykonywanie obowiązków, szczególnie jeśli zauważyć, że decyzja komisji przy ministrze po rozpoznaniu zażalenia nie jest ostateczna, lecz może podlegać kontroli przed sądem powszechnym w trybie art. 284a Ustawy, a takie postępowania niestety są długotrwałe.

Należy jednak opowiedzieć się stanowczo za poglądem, że złożenie zażalenia wstrzymuje czynności rzecznika. Kluczowe znaczenie ma tutaj art. 285 ust. 1a PrSzWiN, który stanowi, że w sytuacji wskazanej w art. 284a Ustawy rzecznik dyscyplinarny rozpoczyna prowadzenie sprawy odpowiednio po bezskutecznym upływie terminu na wniesienie zażalenia, o którym mowa w art. 284a ust. 2 Ustawy, lub też po doręczeniu postanowienia komisji dyscyplinarnej przy ministrze o utrzymaniu w mocy postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy; od tego

momentu biegnie rzecznikowi termin co do zasady niezwłocznego wszczęcia postępowania wyjaśniającego, ale nie później niż do 3 miesięcy od dnia otrzymania polecenia organu, który go powołał, lub powzięcia w inny sposób informacji o popełnieniu czynu mającego znamiona przewinienia dyscyplinarnego (art. 287 ust. 1a Ustawy).

Gdyby zresztą zażalenie hipotetycznie nie wstrzymywało w ogóle czynności rzecznika dyscyplinarnego, a rzecznik po złożeniu zażalenia wykonałby określone czynności dowodowe, zaś komisja uchyliłaby postanowienie rektora o poleceniu prowadzenia sprawy, uznając, że zaistniał kontratyp aksjologiczny, wówczas nie wiadomo byłoby, co należy zrobić z czynnościami: czy uznać je za skuteczne, czy też należałoby zniszczyć zebrane materiały. Argument za suspensywnym charakterem zażalenia można wywieść z treści art. 284a ust. 7, który przesądza, że złożenie zażalenia na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy ministrze „**nie wstrzymuje** [wyróżn. – P.C.] prowadzenia sprawy przez rzecznika”, a zatem należy uznać, że skoro ustawodawca milczy na temat ewentualnych skutków złożenia zażalenia na postanowienie rektora, to uznaje, że takie zażalenie *a contrario* wstrzymuje dalsze czynności rzecznika do momentu rozpoznania zażalenia przez komisję, a ściślej – do momentu doręczenia rzecznikowi dyscyplinarnemu postanowienia komisji. Wreszcie argumentację o wstrzymaniu postępowania rzecznika po złożeniu zażalenia wzmocniają krótkie terminy, jakie ma rzecznik dyscyplinarny na przekazanie sprawy komisji (7 dni) oraz jakie ma komisja przy ministrze na rozpoznanie sprawy (21 dni). Chociaż są to terminy instrukcyjne, to jednak wzmocniają dynamizm postępowania. Z całą pewnością kwestia ta wymaga interwencji ustawodawcy, aby przesądzić tę lukę interpretacyjną.

W wypadku złożenia zażalenia na polecenie rektora o skierowaniu sprawy do rzecznika stosownie do treści art. 284a ust. 3 osoba, której czynu dotyczy zawiadomienie, wnosi zażalenie za pośrednictwem rzecznika dyscyplinarnego, któremu zostało wydane polecenie rozpoczęcia prowadzenia sprawy, w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia. Rzecznik dyscyplinarny przekazuje zażalenie komisji dyscyplinarnej przy ministrze w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia. Przepisy milczą, czy rzecznik może z powodu kontratypowej sytuacji odmówić wszczęcia postępowania.

Dalsze postępowanie toczy się przed komisją, przy czym kwestie techniczne związane z organizacją posiedzenia określono we wspomnianych przepisach wykonawczych, gdzie uregulowano: siedmiodniowy termin do przekazania zażalenia komisji (§ 7 ust. 1); zasady wyznaczenia składu orzekającego (§ 7 ust. 2); wymogi protokołu (§ 7 ust. 3); czy liczbę osób podpisujących protokół (§ 7 ust. 4).

Stosownie do art. 284a ust. 4 PrSzWiN komisja dyscyplinarna przy ministrze rozpatruje zażalenie w terminie 21 dni od dnia jego doręczenia. Należy przyjąć, że

termin ten ma charakter instrukcyjny, zatem po jego przekroczeniu komisja może skutecznie rozpoznać zażalenie. Ustawa o tym milczy, ale wydaje się, że względ na sprawność postępowania wskazuje, iż komisja może przeprowadzać postępowanie jedynie w ograniczonym zakresie (np. zapoznać się z dodatkowymi oświadczeniami skarżącego, ewentualnie zobowiązać organy uczelni do przedstawienia dokumentacji). Pozbawienie jej tego prawa oznaczałoby kontrolę iluzoryczną, albowiem rola komisji ograniczyłaby się wyłącznie do zapoznania się z treścią zawiadomienia.

Po rozpoznaniu sprawy komisja dyscyplinarna przy ministrze wydaje decyzję w formie postanowienia, którego wymogi określa § 7 ust. 5 RozpDys. Postanowienie to może przybrać formę jednej z dwóch alternatywnych decyzji: 1) uchylenie postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy – w przypadku gdy sprawa ta dotyczy wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych (art. 284 ust. 5 pkt 1 Ustawy), a zatem jest to przyznanie racji osobie składającej zażalenie; 2) utrzymanie w mocy postanowienia o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy – w pozostałych przypadkach (art. 284 ust. 5 pkt 2 Ustawy), co oznacza stwierdzenie, że rektor prawidłowo skierował sprawę do rzecznika dyscyplinarnego.

Sentencję i uzasadnienie podpisują wszyscy członkowie składu orzekającego (§ 7 ust. 6 RozpDys.), a samo postanowienie należy doręczyć obowiązkowo: rektorowi, rzecznikowi dyscyplinarnemu, zawiadamiającemu oraz osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja. Moment doręczenia jest miarodajny dla ustalenia czasu rozpoczęcia terminu do ewentualnego zaskarżenia tego postanowienia. Stosownie bowiem do treści art. 284a ust. 6 Ustawy na postanowienie komisji dyscyplinarnej przy ministrze, o którym mowa w ust. 5, rektorowi i osobie, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, o których mowa w art. 282, przysługuje zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w terminie 7 dni od dnia jego doręczenia. Do zażalenia stosuje się przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego³³ dotyczące zażalenia. Na postanowienie sądu apelacyjnego skarga kasacyjna nie przysługuje. Procedura w tym zakresie również nie jest precyzyjna, zatem obowiązują ogólne reguły rozpoznawania zażalenia na podstawie przepisów procedury cywilnej (art. 394 i n. k.p.c.).

Ustawodawca dopuścił możliwość przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego – kwestię tę uregulowano na wzór art. 126 k.p.k. Wniosek o przywrócenie składa wraz z zażaleniem osoba, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, w terminie 7 dni od dnia ustania przeszkody (§ 8 ust. 1 RozpDys.). Przywrócenie terminu może nastąpić wówczas, gdy

³³ Dz.U. z 2021 r., poz. 1805 z późn. zm.

osoba, której czynu dotyczy zawiadomienie lub informacja, uprawdopodobni przed składem orzekającym komisji przy ministrze, na posiedzeniu niejawnym, że uchybienie nastąpiło wskutek niezawinionej przez nią przeszkody (§ 8 ust. 2 RozpDys.).

Określona tutaj procedura incydentalnej kontroli wystąpienia okoliczności z art. 275 ust. 1a Ustawy nie ma zastosowania na dalszych etapach postępowania, a zatem w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym. W tych stadiach ewentualne zaistnienie okoliczności kontratypowych oceniane jest w toku postępowania odwoławczego na zasadach ogólnych (zarówno w odniesieniu do decyzji rzecznika, jak i orzeczenia komisji dyscyplinarnych wszystkich szczebli).

5. Kontratyp aksjologiczny w ujęciu statystycznym

Kontrowersyjny charakter nowego rozwiązania zachęcał, aby sprawdzić kluczową kwestię: czy wskazany przepis jest stosowany na uczelniach wyższych. Próbę odpowiedzi na to pytanie badawcze realizowano w dwóch etapach.

Pierwszym etapem było wystąpienie z wnioskiem w trybie dostępu do informacji publicznej³⁴, wysłanym w dniu 12 kwietnia 2023 r. do 59 następujących

³⁴ Wniosek z powołaniem na odpowiednie podstawy prawne zawierał następującą treść: „[...] na temat stosowania przez uczelnię w okresie od 10 grudnia 2021 r. do 30 marca 2023 r. przepisu: Art. 275 ust. 1a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1668), dodanego przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 1 października 2021 r. (Dz.U. poz. 2141) zmieniającej tę ustawę z dniem 10 grudnia 2021 r. o treści: »Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych« w związku z odpowiednimi regulacjami wynikającymi z aktualnego Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 8 czerwca 2022 r. w sprawie szczegółowego trybu prowadzenia mediacji, postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego w sprawach odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz.U. poz. 1236). W szczególności proszę o udzielenie informacji w każdym z wnioskowanych lat osobno: 1) liczby przypadków, gdy Rektor nie skierował sprawy do rzecznika dyscyplinarnego, gdyż informacja o podejrzeniu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego otrzymana przez rektora dotyczyła zachowań nauczyciela akademickiego w związku z wyrażaniem przez niego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych?; 2) liczby przypadków, w których rzecznik dyscyplinarny odmówił wszczęcia lub umorzył postępowanie, gdyż zachowanie nauczyciela akademickiego miało miejsce w związku z wyrażaniem przez niego przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych?; 3) liczby przypadków, w których komisja dyscyplinarna na uczelni umorzyła postępowanie z uwagi na fakt, że przewinienie dyscyplinarne będące przedmiotem postępowania dotyczyło przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych?; 4) liczby przypadków, gdy na podstawie art. 284 ust. 3 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce zostało złożone zażalenie? Ponadto proszę o podanie kolejnych informacji, które pozwolą ustalić odsetek: wszystkich postępowań z zastosowaniem art. 275 ust. 1a Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, do wszystkich postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych jakie wszczęto lub zakończono na uczelni; 5) liczby wszystkich postępowań wyjaśniających wszczętych przez rzecznika dyscyplinarnego w okresie: a) od 10 grudnia 2021 r.–31 grudnia 2021 r., b) 1 stycz-

rodzajów publicznych szkół wyższych w Polsce nadzorowanych przez Ministerstwo Edukacji i Nauki (z wyłączeniem szkół zawodowych): uniwersytety (18 wniosków), uczelnie techniczne (18 wniosków), uczelnie ekonomiczne (5 wniosków), uczelnie pedagogiczne (5 wniosków), uczelnie rolnicze/przyrodnicze (6 wniosków), uczelnie wychowania fizycznego (6 wniosków), uczelnie teologiczne (1 wniosek)³⁵. Owszem, na innych uczelniach (np. medycznych) też formalnie stosuje się wskazane przepisy, ale doświadczenia autora, względnie na sprawność postępowania oraz rozmowy z pracownikami uczelni niepublicznych sugerowały ograniczenie zakresu wniosku. Przy wysyłaniu zapytania o dane wykorzystano platformę E-PUAP, a w sytuacji braku odpowiedzi wysłano je w formie elektronicznej na adres jednostki w danej uczelni lub na adres podmiotu, który nadzoruje postępowania dyscyplinarne (w przypadku wniosków składanych elektronicznie z reguły adresowano je do biura rektora lub też sekretariatu danej szkoły wyższej). Niekiedy uzupełniająco kontaktowano się telefonicznie z uczelnią, precyzując dane uzyskane z wniosku.

Wniosek składał się z dwóch zasadniczych części: praktyki stosowania omawianego art. 275 ust. 1a Ustawy (pytania 1–4) oraz dla porównania liczby wszystkich postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych wraz z liczbą nauczycieli zatrudnionych na danej uczelni (pytania 5–7). Taki sposób ujęcia zagadnienia miał początkowo na celu nie tylko ustalenie liczby przypadków stosowania art. 275 ust. 1a Ustawy, ale też ustalenie odsetka tych przypadków na tle wszystkich faktycznie przeprowadzonych postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych w odniesieniu do liczby osób potencjalnie podlegających takiej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Odpowiedzi uzyskane na uczelniach przedstawiono w tabeli 1.

nia 2022 r.–31 grudnia 2022 r. c) oraz 1 stycznia 2023 r.–30 marca 2023 r.; 6) wszystkich postępowań dyscyplinarnych zakończonych przez Komisję w okresie: a) od 10 grudnia 2021 r.–31 grudnia 2021 r., b) 1 stycznia 2022 r.–31 grudnia 2022 r. c) oraz 1 stycznia 2023 r.–30 marca 2023 r.; 7) liczby nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelni w dniu 31 grudnia 2021 r., 31 grudnia 2022 i 30 marca 2023 r. Wskazane informacje są niezbędne do przygotowania opracowania naukowego na temat stosowania przepisu art. 275 ust. 1a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, przy czym wnioskujący nie jest zainteresowany uzyskaniem danych nauczycieli akademickich. W pracy nie zostaną opublikowane żadne dane osoby, która również udzieliła wskazanych informacji. Uprzejmie proszę o udzielenie informacji w formie mailowej: pawel.czarnecki@uj.edu.pl bez konieczności sporządzania osobnego pisma w formie tradycyjnej. W razie dodatkowych pytań służę pomocą”.

³⁵ <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/wykaz-uczelni-publicznych-nadzorowanych-przez-ministra-wlasciwego-ds-szkolnictwa-wyzszego-publiczne-uczelnie-akademickie> [dostęp: 12.05.2023].

TABELA 1. Liczba uzyskanych informacji na temat stosowania kontratypu aksjologicznego

A	B	C	D
Rodzaj i liczba uczelni	Uzyskane odpowiedzi	W tym informacja o odmowie udzielenia informacji	Przypadki z art. 275 ust. 1a
uniwersytety (18)	18	1	3
techniczne (18)	18	2	0
ekonomiczne (5)	5	0	0
pedagogiczne (5)	5	1	0
rolnicze/przyrodnicze (6)	6	0	0
wychowania fizycznego (6)	6	0	0
teologiczne (1)	1	0	0
Suma (59)	59	4	3

W kolumnie A przedstawiono rodzaj uczelni wraz z liczbą wszystkich jednostek, do których skierowano zapytanie, w kolumnie B – liczbę otrzymanych odpowiedzi na wnioski o dostęp do informacji publicznej, w kolumnie C – liczbę przypadków odmowy udzielenia informacji, jeśli uczelnia zajęła stanowisko w przedmiocie wniosku, natomiast w kolumnie D – liczbę stwierdzonych przypadków kontratypów aksjologicznych.

Drugi etap badań polegał na skierowaniu w dniu 12 kwietnia 2023 r. wniosku o dostęp do informacji publicznej do Ministerstwa Edukacji i Nauki – próbowano ustalić, jaki zakres danych w odniesieniu do wskazanej regulacji posiada organ centralny zajmujący się nadzorem nad szkolnictwem wyższym³⁶. W ten sposób

³⁶ Podstawy normatywne wniosku i uzasadnienie były podobne, natomiast skierowano nieznacznie zmodyfikowane pytania dotyczące: 1) liczby przypadków, gdy komisja dyscyplinarna przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki otrzymała zażalenie na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego, w przypadku gdy sprawa objęta postanowieniem dotyczy wyrażania przez tę osobę przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych (art. 284a ust. 2–3 Ustawy); 2) liczby przypadków rozpoznanych zażeń przez komisję dyscyplinarną przy ministrze (art. 284a ust. 4 Ustawy) i sposobu ich rozpoznania (art. 284a ust. 5 Ustawy); 3) liczby przypadków, gdy od wskazanego rozstrzygnięcia komisji dyscyplinarnej przy ministrze złożono zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oraz liczby nauczycieli akademickich zatrudnionych w uczelniach publicznych nadzorowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 31 grudnia 2021 r., 31 grudnia 2022 r. i 30 marca 2023 r. w każdej z uczelni (<https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/wykaz-uczelni-publicznych-nadzorowanych-przez-ministra-wlasciwego-ds-szkolnictwa-wyzszego-publiczne-uczelnie-akademickie> [dostęp: 12.05.2023]). W uzasadnieniu wniosku podkreślono, że minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki posiada niniejsze informacje z uwagi na wykonywany nadzór we wskazanym zakresie, natomiast dane informacje są utrwalone w trybie przewidzianym w § 7 wspomnianego rozporządzenia. Wyniki opracowania pozwolą ustalić, czy wprowadzony przepis ustawy jest stosowany w praktyce, a także czy jego stosowanie

dążono do sprawdzenia poprawności danych nadesłanych przez uczelnie. 21 kwietnia 2023 r. Biuro Ministra Edukacji i Nauki (BM-WKN.0191.148.2023.AS) udzieliło informacji, że do komisji dyscyplinarnej przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w okresie od 10 grudnia 2021 r. do 30 marca 2023 r. wpłynęły 4 zażalenia na postanowienie rektora o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego; 2 zażalenia wpłynęły w 2022 r. oraz 2 w 2023 r. W 2 przypadkach komisja dyscyplinarna uchyliła postanowienie o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego, natomiast w 2 przypadkach utrzymała w mocy takie postanowienie. Ministerstwo nie posiada informacji, czy w którejkolwiek ze spraw zostało wniesione do Sądu Apelacyjnego w Warszawie zażalenie na postanowienie komisji dyscyplinarnej. Do odpowiedzi dołączono obszerną tabelę na temat liczby zatrudnionych w uczelniach publicznych nadzorowanych przez Ministra Edukacji i Nauki nauczycieli akademickich, którzy posiadają aktywne zatrudnienie według stanu na dzień 31 grudnia 2021 r., 31 grudnia 2022 r. i 30 marca 2023 r.

Starając się uzyskać informacje, w dalszej korespondencji próbowano ustalić, jakich uczelni dotyczyły wskazane przypadki. W dniu 8 maja 2023 r. (BM-WKN.0191.148.2023.AS) Biuro Ministra Edukacji i Nauki poinformowało, że do komisji dyscyplinarnej przy ministrze właściwym do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w okresie od 10 grudnia 2021 r. do 30 marca 2023 r. wpłynęły zażalenia na postanowienie rektora o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego z następujących uczelni: Uniwersytet Wrocławski (2), Uniwersytet Łódzki oraz Śląski Uniwersytet Medyczny. Ministerstwo nie posiada danych o liczbie wszystkich postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych prowadzonych na uczelniach, ani też nie otrzymuje od uczelni informacji o liczbie spraw skierowanych do rzeczników dyscyplinarnych uczelni w trybie art. 284a Ustawy.

Przegląd uzyskanych odpowiedzi prowadzi do kilku wniosków, które pozwalają udzielić odpowiedzi na pytania badawcze postawione we wstępie artykułu.

Po pierwsze, nie potwierdziła się teza, że nowy przepis art. 275 ust. 1a PrSzWiN będzie nadużywany przez organy na uczelniach wyższych. Kolumna D tabeli pokazuje, że wymieniono tak naprawdę tylko 3 przypadki: 1 postępowanie wyjaśniające umorzył rzecznik dyscyplinarny na Uniwersytecie w Łodzi, zaś 2 przypadki wystąpiły na Uniwersytecie Wrocławskim bez wskazania precyzyjnej daty. Wyniki zatem jednoznacznie potwierdzają, że w ciągu niespełna 18 miesięcy obowiązywania regulacji uczelnie nie odnotowały takich sytuacji³⁷. Być może przyczyną braku zacho-

wymaga podjęcia niezbędnych prac legislacyjnych mających na celu poprawę brzmienia tego przepisu lub też jego derogację.

³⁷ Próbę badania omawianego zjawiska podjął R. Giętkowski pół roku po wejściu w życie ustawy, zob. Idem, *Wpływ...*, s. 98–99, gdzie spośród 18 uczelni tylko w jednym przypadku zastosowa-

wań objętych okolicznościami kontratypowymi z art. 275 ust. 1a PrSzWiN jest fakt krótkiego okresu obowiązywania tytułowej regulacji, brak świadomości funkcjonowania nowego rozwiązania legislacyjnego lub też brak chęci udzielenia prawdziwej odpowiedzi, gdyż napisanie w mailu cztery razy cyfry „0” jest o wiele mniej pracochłonne niż zweryfikowanie informacji we wskazanych rejestrach. Możliwe jest jednak również, że nowe przepisy przysłowiowo „nie przyjęły się na danej uczelni” lub też nie są stosowane, gdyż na uczelni nie odnotowano przypadków, w których możliwe jest zastosowanie art. 275 ust. 1a PrSzWiN.

Po drugie, analizując zarówno liczbę odpowiedzi uzyskanych na uczelniach, jak i we wspomnianym ministerstwie, można zauważyć, że uczelnie przed udzieleniem odpowiedzi na pytanie z reguły uprzedzały, że potrzebują czasu, aby sprawdzić wskazane informacje na podstawie odpowiednich wykazów, oraz że potrzebują opracować dane na podstawie akt dyscyplinarnych lub też w toku konsultacji z odpowiednimi organami dyscyplinarnymi funkcjonującymi na danej uczelni. Niekiedy nawet wskazywano, że w ogóle od wielu lat nie prowadzi się postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych, gdyż rektor w ramach nadzoru administracyjnego rozwiązuje sytuacje konfliktowe mocą swojego autorytetu, unikając przy tym sformalizowanych procedur dyscyplinarnych.

Po trzecie, jeśli uczelnia w piśmie tradycyjnym lub e-mailu odmówiła odpowiedzi, to najczęściej powoływała się na to, że we wniosku nie wykazano istnienia interesu publicznego, albowiem opracowanie artykułu naukowego nie jest taką podstawą (dotyczyło to 4 uczelni: Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki Warszawskiej, Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie i Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu). W uzasadnieniu odpowiedzi odmownej przywoływano liczne orzeczenia sądów administracyjnych, które potwierdzały stanowisko przyjęte przez uczelnie. W dalszej korespondencji z uczelniami próbowano wyjaśniać różnicę w przesłankach dostępu do informacji, którą uczelnia posiada bez konieczności jej przetworzenia, oraz informacji przetworzonej, wskazywano telefonicznie lub mailowo, że z uwagi na RODO mają zwyczaj odmawiać udzielania informacji podmiotom prywatnym, niezależnie od treści pytań! Taka praktyka jest niedopuszczalna i narusza przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej. Nie zdecydowano się jednak wykorzystać drogi odwoławczej w niniejszych przypadkach.

Po czwarte, niekiedy uczelnie początkowo odmawiały informacji mailowej, natomiast w toku dalszych rozmów telefonicznych udało się uzyskać brakujące dane na temat stosowania regulacji. Pracownicy biura rektora wskazywali, że mieli trudności z wyliczeniem liczby osób zatrudnionych, więc nie przekazywali także

no komentowany artykuł. Autor słusznie podnosi, że nowa regulacja może spowodować wydłużenie postępowań wyjaśniających.

informacji na temat pozostałych kwestii lub też przyjmowali, że skoro nie wystąpiły dane przypadki, to odmawiali informacji lub nie odpowiadali na e-mail.

Trzeba przy tym pamiętać, że stosownie do art. 4 ust. 1 i 2 wspomnianej nowelizacji wprowadzającej art. 275 ust. 1a PrSzWiN w przypadku wszystkich wszczętych i niezakończonych przed 10 grudnia 2021 r. postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych w zakresie, w jakim dotyczą wyrażania przez nauczycieli akademickich przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, należy odmówić ich wszczęcia lub je umorzyć, natomiast jeśli orzeczono kary za wskazane zachowania przed 10 grudnia 2021 r., to uległy one zatarciu. Ustawodawca zdecydował zatem, aby nowe prawo działało tak naprawdę wstecz, co będzie korzystne dla osób, wobec których podjęto czynności nakierowane na ściganie dyscyplinarne, ale z równoczesną szkodą dla społeczności akademickiej.

Nie powiodła się niestety próba ustalenia, jak duża jest skala postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych prowadzonych wobec nauczycieli akademickich na uczelniach. Dane uzyskane w Głównym Urzędzie Statystycznym dostarczają informacji, zgodnie z którą w roku akademickim 2021/2022 zatrudnionych było 93 705 nauczycieli akademickich (w roku 2020/2021 – 93 158)³⁸, natomiast z danych Ministerstwa Edukacji i Nauki uzyskanych w trybie dostępu do informacji publicznej wynika, że na dzień 31 grudnia 2022 r. w uczelniach nadzorowanych przez tego ministra było zatrudnionych 65 484 nauczycieli akademickich (na dzień 31 grudnia 2021 r. natomiast 65 220)³⁹. Niestety MEiN nie dysponuje danymi dotyczącymi liczby postępowań dyscyplinarnych, a uczelnie nie są skłonne dzielić się taką informacją, dlatego że nie prowadzą statystyk lub też nie mają zagregowanych danych, względnie ewidencjonują je w taki sposób, że niemożliwe jest skumulowanie danych, a w konsekwencji wizualizacja na wykresach lub prezentacja w formie tabelarycznej.

Można spróbować jedynie oszacować skalę w dużym przybliżeniu, z czego wynika, że na największej uczelni w Polsce – Uniwersytecie Jagiellońskim – w 2022 r. rzecznicy dyscyplinarni ds. nauczycieli akademickich prowadzili 20 postępowań wyjaśniających, zaś komisja dyscyplinarna przeprowadziła 6 postępowań (w tym 4 postępowania po rozpoznaniu zażalenia na postanowienie rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowań wyjaśniających)⁴⁰. W tym czasie na

³⁸ *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2022. Edukacja*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2022, s. 365.

³⁹ Informacje Ministerstwa Edukacji i Nauki z dnia 21 kwietnia 2023 r. w posiadaniu autora (BM-WKN.0191.148.2023.AS).

⁴⁰ Sprawozdanie roczne Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego za rok 2022 (stan na 31 grudnia 2022 r.), Kraków 2023, s. 30 i 44. Liczba postępowań w roku poprzednim utrzymuje się na podobnym poziomie, gdyż w 2021 r. odnotowano 20 postępowań wyjaśniających oraz 5 postępowań przed

uczelnii było zatrudnionych 4683 nauczycieli akademickich. Czytelnikowi pozostawiam ocenę, czy postępowania dyscyplinarne wobec nauczycieli akademickich stanowią statystycznie istotny problem na uczelniach, który wymaga stanowczej reakcji ze strony ustawodawcy.

6. Konkluzje

Przeprowadzone rozważania na temat wprowadzonego w art. 275 ust. 1a PrSzWiN kontratypu aksjologicznego nie aspirują w żadnej mierze do wyczerpującego omówienia wskazanej problematyki. Stanowią jedynie przyczynkarską wzmiankę mającą zachęcić badaczy prawa dyscyplinarnego do podjęcia dalszych, znacznie bardziej wnikliwych prac badawczych mających na celu pogłębienie niniejszego zagadnienia. Dotyczy to w szczególności podjęcia starań w kierunku empirycznego zbadania akt dyscyplinarnych, w których zastosowano konstrukcję tego kontrowersyjnego rozwiązania legislacyjnego. Nawet jednak parcjalne spojrzenie na tę instytucję pozwala sformułować wnioski w omawianym zakresie.

Po pierwsze, kontrowersyjny przepis art. 275 ust. 1a Ustawy jest kontratypem ustawowym, który wyłącza odpowiedzialność dyscyplinarną, w warunkach wskazanych w niniejszym przepisie, za treść wyrażanych przekonań, a nie wyłącza odpowiedzialności za niewłaściwą, nieodpowiednią lub nieetyczną formę ich wyrażania. Art. 275 ust. 1a Ustawy nie wyłącza również odpowiedzialności prawnej za zachowania, które równocześnie realizują znamiona przestępstw w kodeksie karnym ani w prawie karnym pozakodeksowym, czy nawet innych rodzajów odpowiedzialności prawnej. Z całą stanowczością należy poddać krytyce zasadność wprowadzenia rozwiązania przewidzianego w art. 275 ust. 1a PrSzWiN ze względu na brak chociażby uprawdopodobnienia celowości wprowadzenia skutecznego instrumentu reakcji na ewentualne negatywne zjawiska w społeczności akademickiej. Taki zabieg tak naprawdę stanowi ukryty zamach na niezależność działania uczelnianych organów dyscyplinarnych, które z uwagi na brzmienie art. 275 ust. 1a PrSzWiN już na wczesnym etapie zobowiązane są przerwać lub zakończyć postępowanie bez dogłębnej analizy okoliczności towarzyszących określonemu zachowaniu nauczyciela akademickiego. Komentowany przepis jest zatem zbędny, szczególnie że dotychczasowa praktyka organów dyscyplinarnych na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat dowodzi, że bez potrzeby powoływania się na kontratypy aksjologiczne nie dochodziło do prawomocnych skazań dyscyplinarnych za czyny, które były przejawem działalno-

komisją uczelnianą (w tym 2 po rozpoznaniu zażalenia na postanowienia rzecznika dyscyplinarnego). Wszystkie sprawozdania są dostępne na stronie: <https://bip.uj.edu.pl/dokumenty/sprawozdanie> [dostęp: 28.05.2023].

ści naukowej czy zawodowej nauczyciela akademickiego. Skandaliczne jest zresztą już wprowadzanie rozwiązań normatywnych *ad certum casum* wyłącznie dlatego, aby w incydentalnej sprawie doprowadzić do zakończenia postępowania dyscyplinarnego. Użycie w tekście naukowym takich emocjonalnych sformułowań z reguły nie przystaje, ale z tych powodów, w tym konkretnym przypadku wydaje się całkowicie uzasadnione i usprawiedliwione.

Po drugie, zarówno wadliwa konstrukcja normatywna przepisu z art. 275 ust. 1a PrSzWiN, jak i ustawowe ograniczenie zakresu odpowiedzialności nauczycieli akademickich powinny przemawiać za natychmiastowym wyrugowaniem tej instytucji z prawa dyscyplinarnego wobec tej grupy zawodowej. Jednocześnie względ na aktualną sytuację polityczną i filozofię zmian legislacyjnych w szkolnictwie (nie tylko wyższego szczebla) pozwala jednak konstatować z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że daremnie liczyć, aby w najbliższym czasie to nastąpiło.

Po trzecie, wystąpienie kontratypu aksjologicznego z art. 275 ust. 1a PrSzWiN, będącego negatywną przesłanką procesową w procedurze dyscyplinarnej, oznacza, że aktualnie ma on niezwykle szeroki zakres oddziaływania. Wystąpienie wskazanych okoliczności kontratypowych świadczy o tym, że organy postępowania wyjaśniającego (rektor, rzecznik dyscyplinarny) w trakcie postępowania dyscyplinarnego (rzecznik dyscyplinarny, uczelniana komisja dyscyplinarna, komisje dyscyplinarne odwoławcze), jak też już po prawomocnym zakończeniu postępowania (rektor) zobowiązane są niezwłocznie zakończyć procedowanie bez wnikliwego badania stanu faktycznego i analizy dowodów. Ustawodawca wręcz celowo pozbawił je niezbędnej niezależności lub swobody orzekania przy analizie zebranego materiału dowodowego. Taki stan oznacza pozbawienie szeregu uprawnień zawiadamiającego (najczęściej pokrzywdzonego), ale przede wszystkim zwiększa patologię uczelnianą, obniżając coraz bardziej zapomniany etos zawodu nauczyciela akademickiego.

Po czwarte, skoro proponowana derogacja przepisu zapewne okaże się utopijnym postulatem, to zarówno nauczyciele akademicy, jak i przede wszystkim organy dyscyplinarne do tego czasu zobowiązane są niestety do respektowania wskazanej regulacji. W celu uniknięcia wykładni *ad absurdum* omawianego przepisu zasadne jest bardzo powściągliwe interpretowanie znamion wyznaczających sięganie przez organy procesowe po wskazany kontratyp. Skoro art. 275 ust. 1 PrSzWiN określa typ przewinienia dyscyplinarnego, zaś art. 275 ust. 1a PrSzWiN jako kontratyp ogranicza zastosowanie tego przewinienia dyscyplinarnego, nie powinno się w myśl wykładni *exceptiones non sunt extendendae* wyjątków interpretować rozszerzająco.

Po piąte, przegląd danych statystycznych uzyskanych na uczelniach wyższych pozwala uznać, że aktualnie kontratyp aksjologiczny przewidziany w art. 275 ust. 1a Ustawy nie znajduje szerokiego zastosowania w praktyce organów dyscyplinarnych. Co więcej, uczelnie wskazywały, że niezwykle rzadko prowadzi się jakiegokolwiek

postępowania dyscyplinarne, zaś stosowanie kontratypu aksjologicznego jest jedynie marginalne. Być może przyczyną tego faktu jest pozanormatywny oportunizm ścigania dyscyplinarnego, a zatem taka praktyka władz uczelni, która zmierza do unikania prowadzenia postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych, mając na względzie unikanie rozgłosu na kierowanych przez siebie uczelniach. Być może jednak na uczelniach w ogóle nie występują zachowania wymagające dyscyplinarnej reakcji. Wreszcie możliwe, że świadomość prawna władz uczelni lub wiedza o procedurze dyscyplinarnej, w tym o rozwiązaniu przewidzianym w art. 275 ust. 1a Ustawy, nie jest powszechna, nie sposób więc jej stosować w jakichkolwiek przypadkach omawianych rozwiązań. Jedno natomiast jest pewne: akademickie postępowanie dyscyplinarne powinno być przedmiotem dalszych prac badawczych, gdyż pozwoli to w bardziej wnikliwy i poprawny sposób stosować nie zawsze precyzyjne przepisy dyscyplinarne, co będzie niewątpliwą korzyścią dla całej społeczności akademickiej.

Bibliografia

- Bocheńska A., *Uprawnienia rektora w związku z postępowaniem dyscyplinarnym wobec nauczyciela akademickiego*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2020, vol. 25, nr 1, s. 33–47.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1995.
- Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Wydawnictwa Prawnicze PWN, Warszawa 1995.
- Czarnecki P., *Mediacja akademicka – konfrontacja teorii z uczelnianą praktyką*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2022, vol. 2 (4), s. 1–22.
- Czarnecki P., *Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego*, C.H. Beck, Warszawa 2013.
- Czarnecki P., *Status obwinionego w postępowaniach dyscyplinarnych w polskim systemie prawnym*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2017, nr 4, s. 84–94.
- Giętkowski R., *Nowa regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej*, „Forum Akademickie” 2019, nr 11, s. 54–57.
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2013.
- Giętkowski R., *Wpływ tzw. pakietu wolności akademickiej na odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich*, w: *Odpowiedzialność dyscyplinarna prawników i nauczycieli akademickich*, red. M. Wieczorek, J. Smarż, S. Patyra, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu, Radom 2022, s. 95–107.
- Lachowski J., *Prawo karne. Zarys problematyki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2021.
- Pohl Ł., *Prawo karne. Wykład części ogólnej*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.

PAWEŁ CZARNECKI

Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz, red. A. Jakubowski, C.H. Beck, Warszawa 2023.

Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. 1: A–J, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, t. 3: P–Ś, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

Wolter W., *Prawo karne*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1947.

dr PAWEŁ CZARNECKI

e-mail: pawel.czarnecki@uj.edu.pl

Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, mediator w sprawach karnych przy Sądzie Okręgowym w Krakowie, kurator społeczny dla nieletnich przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie.

Ph.D. in Law, assistant professor at the Department of Criminal Procedure of the Jagiellonian University, mediator in criminal cases at the Regional Court in Krakow, social probation officer for minors at the District Court for Krakow-Krowodrza in Krakow.